

Sygn. akt: I C 395/19 upr.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekretarz sądowy Karolina Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2019 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko M. D.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda Prokura Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W. na rzecz pozwanej M. D. kwotę 107,00 zł (słownie: sto siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 395/19

## UZASADNIENIE

Powód – Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, złożył pozew przeciwko M. D. o zapłatę kwoty 486,93 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwana M. D. oraz (...) Sp. z o.o. zawarli w dniu 12 marca 2018 roku umowę pożyczki o numerze (...), na podstawie której pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązując się do jej spłaty na warunkach precyzyjnie określonych w tejże umowie. Strona pozwana nie wywiązała

się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W następstwie niedotrzymania przez pozwaną warunków określonych w umowie, wierzyciel pierwotny wezwał pozwaną do zapłaty kwoty pieniężnej, jednocześnie informując w treści wezwania, że w przypadku niewypełnienia obowiązków określonych w treści wezwania wierzytelność zostanie przelana na rzecz powoda. Strona pozwana, pomimo upływu wyznaczonego terminu, nie dokonała zapłaty, wobec czego w dniu 29 sierpnia 2018 roku (...) sp. z o.o. zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelności, cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym.

Powód podkreślił, że zadłużenie strony pozwanej wynosi kwotę 486,93 złotych, w tym należność główna w wysokości 466,53 zł oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 20,40 złotych, na które składają się przejęte w drodze cesji wierzytelności odsetki wierzyciela pierwotnego naliczone zgodnie z postanowieniami umowy od odpowiednio od niezapłaconej kwoty należności głównej wynikającej ze wskazanej wyżej umowy oraz odsetki ustawowe za opóźnienie naliczane przez stronę powodową od należności głównej za okres po dniu cesji wierzytelności do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu. Powód wezwał pozwaną do zapłaty, jednakże zobowiązanie nie zostało uregulowane. Powód podniósł nadto, że roszczenie jest wymagalne od dnia 11 kwietnia 2018 roku.

W odpowiedzi na pozew, pozwana M. D., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że strona powodowa nie przedłożyła jakichkolwiek dowodów wskazujących na zasadność roszczenia, jak również jego wysokość. W szczególności powód nie przedłożył umowy pożyczki, na którą się powołuje, a pozwana nie dysponuje taką umową, jak również nie przypomina sobie aby zawierała umowę, na którą powołuje się powódka.

Z ostrożności procesowej strona pozwana zakwestionowała roszczenie powoda wskazując, że uregulowała zobowiązanie w całości. Ponadto zakwestionowała sposób wyliczenia kwoty dochodzonej pozwem wskazując, że z wyciągu elektronicznego załącznika do umowy cesji wynika, że wysokość kapitału wynosi 500,00 złotych, koszty 137,09 złotych, natomiast z wyciągu ksiąg rachunkowych funduszu, że kapitał wynosi 466,53 złotych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód – Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. w dniu 29 sierpnia 2018 roku zawarł z L. Polska sp. o.o. z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji, której przedmiotem były wierzytelności przysługujące zbywcy w stosunku do osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, a wynikające z umów pożyczek gotówkowych (kredytów konsumenckich) zawartych pomiędzy dłużnikami a zbywcą jako pożyczkodawcą.

Integralną częścią umowy jest załącznik nr 11 zawierający wymagalne, niesporne i pozbawione wad prawnych wierzytelności.

dowód: umowa przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji z dnia 29 sierpnia 2018 roku k. 11 – 14v.

W dniu 17 kwietnia 2019 roku powód sporządził wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...) (...), w którym stwierdził, że w dniu 29 sierpnia 2018 roku nabył od (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wierzytelność wobec pozwanej M. D. wynikającą z umowy pożyczki o nr (...). Wysokość zobowiązania pozwanej według stanu na dzień wystawienia wyciągu wynosiła łącznie kwotę 486,93 złotych, która obejmowała należność główną w wysokości 466,53 złotych oraz odsetki w wysokości 20,40 złotych.

dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej k. 10.

Z treści wydruku zatytułowanego „Wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji”, który stanowi automatycznie wygenerowany wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności pomiędzy (...) sp. z o. o. a

Prokura Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z dnia 29 czerwca 2018 roku, wynika imię, nazwisko, adres i pesel pozwanej oraz data zawarcia umowy i identyfikator klienta, a nadto kwota kapitału – 500,00 złotych, kwota odsetek - 29,35 złotych i kwota kosztów – 137,09 złotych. Dokument ten zawiera podpis radcy prawnego.

dowód: wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji – k. 15.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana M. D., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, w odpowiedzi na pozew zakwestionowała zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonego roszczenia, wskazując, że powód nie przedstawił stosownych dokumentów potwierdzających zawarcie umowy między pierwotnym wierzycielem a pozwaną.

Niewątpliwym jest, że powód wywodził swoje roszczenie z umowy sprzedaży wierzytelności, na podstawie której nabył on wobec pozwanej M. D. wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki z dnia 12 marca 2018 roku.

Zgodnie z treścią art. 720 k.c., przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem. Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2014 roku, poz. 1497 ze zm.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550,00 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są, po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie.

Zatem, w procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki, powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Biorący pożyczkę powinien natomiast wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym obie strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Z powyższego wynika zatem, że strona powodowa w pierwszej kolejności powinna udowodnić zarówno zasadność, jak i wysokość określonej wierzytelności. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontradyktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa obowiązek wskazania dowodów, potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych

przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontradyktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

Skoro powód wywodził swoje roszczenie wobec pozwanej z umowy przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji, to powinien on również wykazać, że taka wierzytelność przysługiwała wobec pozwanej pierwotnemu wierzycielowi.

Zgodnie z treścią art. 509 k.c. wierzyciel może bowiem bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wówczas wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w tym również roszczenie o zaległe odsetki. Podkreślić należy jednak, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/99, Biul. SN 2000, nr 1, s. 1).

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, z treści przedłożonej umowy przelewu wierzytelności bezspornie wynika jedynie, że powód zawarł z poprzednikiem powoda w dniu 29 sierpnia 2018 roku umowę przelewu wierzytelności w ramach transakcji sekurytyzacji. Nie wynika jednak z tej umowy jakie konkretne wierzytelności zostały przeniesione na stronę powodową, w szczególności nie wymieniono w niej wprost żadnej wierzytelności wobec pozwanej. Umowa ta bowiem określa jako swój przedmiot - wierzytelności przysługujące zbywcy w stosunku do osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, a wynikające z umów pożyczek gotówkowych (kredytów konsumenckich) zawartych pomiędzy dłużnikami a zbywcą jako pożyczkodawcą - ujęte w załączniku nr 11, który stanowi integralną część niniejszej umowy. Natomiast powód nie przedłożył tego załącznika ani w formie papierowej, ani elektronicznej.

Wprawdzie powód dołączył do akt sprawy wyciąg elektroniczny stanowiący załącznik do umowy cesji, z którego jednak, w ocenie Sądu, w żaden sposób nie da się wywieść faktu, że jest to część załącznika nr 11 stanowiącego integralną część umowy przelewu wierzytelności, jak również, że powód nabył wierzytelność wskazaną w wydruku zawierającego tabelkę, mimo że zamieszczone są w niej dane pozwanej i inne informacje dotyczące zobowiązania wobec pozwanej. Należy jednak podkreślić, że wydruk ten nie został podpisany przez strony umowy cesji, dlatego też Sąd w niniejszym składzie powziął wątpliwości czy wydruk ten faktycznie jest załącznikiem do tej umowy, zwłaszcza, że w żaden sposób nie potwierdza on, że przedmiotem przelewu wierzytelności była także wierzytelność zbywcy przysługująca względem pozwanej. Nie wykazano bowiem czy ów "wydruk" zawiera dane wymienione w załączniku nr 11 do umowy przelewu wierzytelności stanowiącej listę wierzytelności, które zostały nabyte przez powoda.

Zatem, zdaniem Sądu, nie sposób wywieść z przedłożonej umowy aby jej przedmiotem była wierzytelność przysługująca (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wobec pozwanej M. D.. W konsekwencji dokument ten nie potwierdza również, aby powód nabył wierzytelność przeciwko pozwanej i wstąpił w miejsce dotychczasowego wierzyciela, co z kolei uprawniałoby go do żądania spełnienia świadczenia.

Odnosząc się natomiast do załączonego do akt sprawy wyciągu z ksiąg prowadzonych przez powoda, będącego funduszem sekurytyzacyjnym, należy wskazać, że wyciąg z ksiąg rachunkowych stanowi jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc, który stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Ponadto przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o

funduszach inwestycyjnych wprost pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Wyciąg taki może zasadniczo stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania w sprawie, ale jego materialna moc zależy od jego treści merytorycznej, a o tym rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów - art. 233 § 1 kpc. Dopiero wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Zgodzić się należy z poglądem judykatury, że dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia (np. cesji wierzytelności). Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, ale nie mogą stanowić dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności, a tym bardziej istnienia i wysokości nabytej wierzytelności.

W niniejszej sprawie, Sąd powziął również wątpliwości co do wysokości dochodzonego roszczenia, tym bardziej, że kwota wskazana tytułem zadłużenia - w wyciągu z dnia 17 kwietnia 2019 roku - różni się od kwoty zadłużenia wskazanej w elektronicznym załączniku do umowy cesji. Okoliczności powyższe nie zostały wyjaśnione przez powoda w uzasadnieniu pozwu, który ograniczył się jedynie do wskazania, że pozwana na podstawie umowy pożyczki o numerze (...) otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach określonych w tejże umowie. Powód nie przedłożył natomiast tej umowy pożyczki z dnia 12 marca 2018 roku, na podstawie której Sąd mógłby ustalić wysokość faktycznej kwoty, którą pozwana otrzymała do dyspozycji na podstawie tej umowy, dodatkowych opłat, rodzaju i wysokości odsetek czy też terminu uregulowania tego zobowiązania.

Wobec powyższego, skoro powód nie sprostął ciężącemu na nim, na podstawie art. 6 k.c., obowiązkowi udowodnienia twierdzeń, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne i nie przedstawił dokumentów, z których wynikałoby istnienie i wysokość przysługującego mu względem pozwanej roszczenia, to jego żądanie nie zasługuje na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc, który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Pozwana M. D. wygrała proces w całości, dlatego też powód zobowiązany jest do poniesienia kosztów poniesionych przez pozwaną.

Koszty procesu po stronie pozwanej obejmują opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 złotych oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości 90,00 złotych, zgodnie z treścią § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.).